

Maciej Piotr Kawecki<sup>1\*</sup>

-----  
Karol Jan Koziół<sup>2\*</sup>  
-----

# Ochrona wizerunku w systemie ochrony danych osobowych

## 1. Wprowadzenie

### 1.1. Geneza ochrony danych osobowych w Polsce

Genezy ochrony danych osobowych należy poszukiwać w istnieniu dwóch czynników, które wpływają na współczesny kształt systemu ochrony danych osobowych. Należą do nich przede wszystkim prawo do prywatności oraz wzrost informatyzacji społeczeństwa.

Poprzez prywatność należy rozumieć: „wszystko, co ze względu na uzasadnione odosobnienie się jednostki od reszty społeczeństwa służy jej do rozwoju fizycznej i psychicznej osobowości oraz zachowania osiągniętej pozycji społecznej”<sup>3</sup>. Z próbą definiowania tego pojęcia łączy się wiele problemów wynikających z faktu powiązania prywatności z pojęciami anonimowości czy samotności. Nie ma jednolitej, powszechnie przyjętej definicji prawa do prywatności. W Polsce prawo do prywatności jest wyrażone w art. 47 Konstytucji RP<sup>4</sup>. W literaturze przedmiotu akcentowany jest powszechnie pogląd, że ochrona danych osobowych jest związana z prawem do prywatności i stanowi jego wyspecjalizowaną postać<sup>5</sup>. W związku z brakiem jednolitej definicji

-----  
<sup>1\*</sup> Maciej Kawecki, I rok stacjonarnych studiów doktoranckich w Katedrze Postępowania Administracyjnego UJ w Krakowie.

<sup>2\*</sup> Karol Koziół, absolwent prawa stacjonarnego na WPiA UJ w Krakowie.

<sup>3</sup> A. Kopff, *Koncepcja praw do intymności i do prywatności życia osobistego. Zagadnienia konstrukcyjne*, SC, t. XX, 1972, s.9 i n.

<sup>4</sup> Dz.U. 1997, Nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>5</sup> G. Sibiga, *Postępowanie w sprawach ochrony danych osobowych*, Warszawa 2003, s. 11.

prawa do prywatności, jak zostało to już wyżej stwierdzone, wykształciło się jego wąskie oraz szerokie ujęcie<sup>6</sup>. W szerokim ujęciu prywatność jest rozumiana jako stan, w którym jednostka podejmuje decyzje dotyczące jej osoby bez ingerencji osób trzecich<sup>7</sup>. W węższym rozumieniu prywatność należy ujmować jako wolność oraz wyłączność swobodnego dysponowania informacjami o swoim życiu osobistym<sup>8</sup>. Można więc jednoznacznie stwierdzić, że w polskim systemie prawnym ochrona danych osobowych posiada genezę w przepisach konstytucyjnych. Warto zwrócić tu szczególnie uwagę na art. 51 Konstytucji RP wskazujący prawo człowieka do decydowania o swoich danych osobowych. Poszukiwanie genezy danych osobowych w uregulowaniach konstytucyjnych i prawie do prywatności wiąże się zresztą z ciekawym zagadnieniem dotyczącym możliwości zakwalifikowania lub nie danych osobowych do kategorii dóbr osobistych, mających swoje korzenie również w prawie do prywatności<sup>9</sup>.

#### 1.2. Prawo do prywatności jako dobro osobiste

Powyższe rozważania są o tyle istotne, że niezmiernie ważne jest wskazanie, iż w polskim systemie prawnym prawo do prywatności uznawane jest również za dobro osobiste zarówno w doktrynie, jak i judykaturze, mimo iż nie zostało ono bezpośrednio wskazane w przykładowym katalogu z art. 23 Kodeksu cywilnego. Początek kształtowania się tego prawa w orzecznictwie ma miejsce już w latach 80., ale w pełni ochronę prawa do prywatności umożliwiły trzy ważne wydarzenia. Są to:

- a. nowelizacja prawa prasowego z 1990 r. – skreślająca słowa zezwalające na publikację danych dotyczących sfery życia prywatnego, jeżeli przemawia za tym obrona społecznie uzasadnionego interesu;
- b. przystąpienie Polski do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka;
- c. wejście w życie Konstytucji RP z 1997 r., która bezpośrednio wprowadza prawo do ochrony prywatności w art. 47, 56 oraz 71<sup>10</sup>.

Można więc pokusić się o twierdzenie, że ochrona danych osobowych znajduje swoje źródło w uregulowaniach konstytucyjnych, sięgając do wartości uznawanych w naszym systemie prawnym za dobra osobiste. Celem naszej pracy jest wskazanie zakresu oraz charakteru

---

<sup>6</sup> G. Sibiga, *Postępowanie w sprawach...*, s. 12.

<sup>7</sup> Z. Mielnik, *Prawo do prywatności (wybrane zagadnienia)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1996, nr 2 s. 30.

<sup>8</sup> A. Mednis, *Prawna ochrona danych osobowych*, Warszawa 1995, s. 8.

<sup>9</sup> Szczegółową literaturę w tym zakresie wskazuje M. Pazdan, *Dobra osobiste i ich ochrona* [w:] *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, tom I, s. 1142 i n.

<sup>10</sup> K. Wojtyczek, *Horyzontalny wymiar praw człowieka zagwarantowanych w Konstytucji RP*, KPP Rok VIII: 1999 z. 2, s. 225.

ochrony prawa do wizerunku właśnie w kontekście ochrony danych osobowych, a nie jako dobra osobistego.

## 2. Przedmiot ochrony danych osobowych a dóbr osobistych

Za dobra osobiste uważamy, odwołując się do S. Grzybowskiego: „niemajątkowe, indywidualne wartości świata uczuć, stanu życia psychicznego człowieka”<sup>11</sup>. Definicja ta jest przykładem subiektywistycznego<sup>12</sup> pojmowania dobra osobistego; naruszenie dobra osobistego zachodzi więc tylko wtedy i zawsze wtedy, kiedy czyjeś zachowanie wywołało u danej osoby stan naruszenia dobra osobistego, nawet wtedy gdy odczucie to było wysoce zindywidualizowane. Wadą przyjęcia tej definicji jest z pewnością relatywizacja dobra osobistego, gdyż o tym, czy jakieś zachowanie jest naruszeniem dobra osobistego decydować może np. stopień psychicznej wrażliwości adresata jakiegoś zachowania czy zdolność do przyjmowania negatywnych ocen lub jej brak<sup>13</sup>. Z wyżej wspomnianych powodów judykatura odeszła od tej definicji na rzecz obiektywnego postrzegania dóbr osobistych<sup>14</sup>. Obiektywizujące ujęcie w postrzeganiu dóbr osobistych nie odwołuje się w ich definiowaniu do uczuć poszkodowanego, lecz do kryteriów społecznych, które można uznać za kryterium intersubiektywnie sprawdzalne. W judykaturze zdarza się również uznanie danej wartości za dobro osobiste, jeżeli w razie jej niewymienienia w art. 23 k.c. istnieje jakiś przepis pozwalający uznać tę wartość za dobro osobiste – jest to ujęcie normatywne. Należy w tym miejscu wspomnieć, że katalog dóbr osobistych wymieniony w art. 23 k.c. ma charakter egzemplifikacyjny, nie jest wyczerpujący, o czym świadczy zwrot „w szczególności”. Niezmiernej wagi nabiera więc orzecznictwo, które poza wymienionymi w artykule dobrami ma możliwość kształtowania niewymienionych w tym przepisie dóbr osobistych.

Stosownie do wskazanych wyżej definicji warto zauważyć, że w obydwu przypadkach będziemy mieli do czynienia z indywidualnym kwalifikowaniem określonych sytuacji. W przypadku danych osobowych określona informacja raz może zostać uznana za dane osobowe, a innym razem nie<sup>15</sup>. W przypadku ochrony dóbr osobistych określone wartości zostały uznane

---

<sup>11</sup> S. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1957, s. 78.

<sup>12</sup> Tak m.in.: *System Prawa Cywilnego*, tom I, red. tomu S. Grzybowski, Wrocław 1985, s. 297; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo Cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 182.

<sup>13</sup> Jeżeli ktoś nie potrafi odczuć naruszenia swoich dóbr osobistych np. osoba z zaburzoną percepcją, pijany, jeżeli jakaś osoba nie jest zdolna do odczuwania jakichkolwiek negatywnych uczuć, np. osoby upośledzone psychicznie – to według tej koncepcji osoby takie pozbawione by były ochrony.

<sup>14</sup> M.in. ICR/143/89 z 25 kwietnia 1989 r., OSPiKA 1990, z. 3, poz. 709 z glosą A. Szpunara.

<sup>15</sup> Decydująca będzie tu możliwość zidentyfikowania określonej osoby w konkretnej sytuacji, np. numer buta nie jest uznawany za dane osobowe, ale jeżeli mógłby posłużyć do identyfikacji danej osoby w pokoju i nie wymagałoby to nadmiernych kosztów, wtedy za dane osobowe mógłby zostać uznany.

za dobra osobiste, jednak pewna swoboda występuje w kwalifikowaniu konkretnych zachowań jako naruszenie tych wartości – i tak w jednej sytuacji zachowanie może zostać zakwalifikowane jako naruszenie, a w innej takie samo zachowanie wobec np. innego podmiotu już nie.

### 3. Prawna ochrona wizerunku jako danych osobowych

#### 3.1. Wstępne zagadnienia

Ustawodawca zdecydował o rozgraniczeniu prywatnoprawnych i publicznoprawnych środków ochrony danych osobowych. Mimo iż, jak już wyżej stwierdzono, genezy ochrony danych osobowych należy dopatrywać się w instytucji ochrony prawa do prywatności (art. 47 Konstytucji RP), to prawo to jest w głównej mierze realizowane na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego<sup>16</sup> dotyczących ochrony dóbr osobistych. Nie każde natomiast naruszenie zasad przetwarzania danych osobowych jest zarazem naruszeniem dóbr osobistych i odwrotnie<sup>17</sup>. Oczywistym jest bowiem, że nie zawsze naruszenie prawa do prywatności jest naruszeniem danych osobowych. Można jednak wyobrazić sobie sytuację, gdy naruszenie dóbr osobistych, w tym prawa do prywatności, będzie pociągało za sobą naruszenie zasad prawidłowego przetwarzania danych osobowych i tym samym dojdzie do skrzyżowania się dwóch reżimów ochrony.

#### 3.2. Wizerunek jako dobro osobiste

Wizerunek<sup>18</sup> należy do dóbr osobistych bezpośrednio wymienionych w art. 23 k.c., a jego ochronę statuuje również art. 81 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>19</sup>, przewidyując jako wyjątek od obowiązku uzyskania zgody na rozpowszechnianie wizerunku enumeratywnie wyliczone w ust. 2 wskazanego przepisu sytuacje:

- a. osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych;
- b. osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

---

<sup>16</sup> Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 ze zm.

<sup>17</sup> T. Szewc, *Publicznoprawna...*, s. 9.

<sup>18</sup> Ze względu na obszerne opracowanie w literaturze przedstawiony opis wizerunku jako dobra osobistego na potrzeby powyższej pracy ma charakter jedynie szkicowy.

<sup>19</sup> Dz.U. 2006 r., Nr 90, poz. 131 z późn. zm.

Na pytanie, co jest wizerunkiem, w doktrynie nie zostało wypracowane jednolite stanowisko. E. Wojnicka uważa za wizerunek: „dostrzegalne, fizyczne cechy człowieka tworzące jego wygląd i pozwalające na identyfikację wśród innych ludzi”<sup>20</sup>. Z kolei T. Grzeszak określa wizerunek jako: „skonkretyzowane ustalenie obrazu fizycznego człowieka zdatne do zwielokrotnienia i do rozpowszechniania”<sup>21</sup>. J. Barta i R. Markiewicz definiują wizerunek jako: „wytwór niematerialny, który za pomocą środków plastycznych przedstawia rozpoznawalną podobiznę danej osoby (lub danych osób)”<sup>22</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że zgodnie ze wszystkimi prezentowanymi wyżej definicjami:

- a. wizerunek jako dobro osobiste przyporządkowany jest osobie fizycznej;
- b. wizerunek jest to skonkretyzowany zespół cech pozwalający ustalić wygląd danej osoby;
- c. wizerunek jest możliwy do utrwalenia w różnych formach plastycznych, fotograficznych, etc.

Jedynie E. Wojnicka w swojej definicji kładzie duży nacisk na identyfikację wśród innych ludzi, która to w dużej mierze zbieżna jest z wytycznymi dotyczącymi definiowania danych osobowych. Dalsze rozważania w pracy poświęcone będą próbie zakwalifikowania wizerunku do kategorii danych osobowych na przykładach konkretnych sytuacji oraz wynikające z tego konsekwencje.

### 3.3. Wizerunek jako dane osobowe

Przed rozpoczęciem rozważań należy zastanowić się, czy sam wizerunek bez dodatkowych informacji w postaci imienia i nazwiska można uznać za dane osobowe. Zgodnie z art. 6 ust. 1 Ustawy o ochronie danych osobowych, za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Zgodnie z ust. 2 cytowanego przepisu osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Informacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, gdy wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań.

Niebagatelne znaczenie dla rozstrzygnięcia omawianego problemu ma wyrok NSA z 18 listopada 2009 r.<sup>23</sup>, w którym NSA stwierdził:

---

<sup>20</sup> E. Wojnicka, *Prawo do wizerunku w ustawodawstwie polskim*, ZNUJ. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelktualnej 1990, nr 56, s. 107.

<sup>21</sup> T. Grzeszak, *Reklama a ochrona dóbr osobistych*, PPH 2000, nr 2, s. 10. Synonimem „wizerunku” jest wg autorki słowo „podobizna”.

<sup>22</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2008.

<sup>23</sup> I OSK 667/09.

gdy zdjęcie takie jest umieszczone wraz z imieniem i nazwiskiem osoby na nim występującej w miejscu dostępnym dla nieograniczonej liczby podmiotów, należy uznać, iż stanowi ono dane osobowe podlegające ochronie na podstawie Ustawy o ochronie danych osobowych<sup>24</sup>.

Sąd zauważył również, że: „gdyby w niniejszej sprawie wizerunek skarżącego nie występował wraz z podpisem w postaci imienia i nazwiska, to bez wątplenia ustalenie jego tożsamości wymagałoby nadmiernych kosztów, czasu lub działań, o których mowa w ust. 3 powołanego art. 6 u.o.d.o.”<sup>25</sup> Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że taki pogląd sądu został wypowiedziany w sytuacji, gdy wizerunek dotyczył zdjęcia sprzed około 30 lat. Z powyższego rozumowania można wysnuć kilka wniosków:

- a. wizerunek wraz z imieniem i nazwiskiem można uznać za dane osobowe, ponieważ istnieje możliwość ustalenia tożsamości bez nadmiernych kosztów, czasu i działań<sup>26</sup>;
- b. wizerunek sprzed kilkadziesiąt lat bez dodatkowych informacji nie jest danymi osobowymi<sup>27</sup>;
- c. trudno jest w sposób jednoznaczny rozstrzygnąć problem, czy jedynie aktualny wizerunek bez dodatkowych informacji jest danymi osobowymi. Należy jednak wskazać, że w związku z ciągłym rozwojem technicznym i upowszechnianiem programów takich jak: *iPhoto*, *Picasa* czy *Adobe Photoshop* umożliwiających rozpoznawanie twarzy na podstawie danych takich jak: znamiona, zmarszczki czy odcień skóry, rośnie prawdopodobieństwo uznania, że wizerunek nawet bez podpisu może być uznany za dane osobowe. Obecnie dostępne programy uzależniają jednak możliwość identyfikacji od posiadania przez sprawdzającego zdjęcia/wizerunku danej osoby.

NSA w cytowanym orzeczeniu rozstrzygał w sytuacji, gdy zdjęcie miało kilkadziesiąt lat, nie wskazał jednak, co w przypadku, gdyby było to zdjęcie współczesne. Naszym zdaniem w większości przypadków sama fotografia to za mało, by zidentyfikować tożsamość człowieka bez środków, o których wspomina art. 6 ust. 3 u.o.d.o. Niemniej próbując znaleźć kazuistyczne sytuacje, gdy moglibyśmy uznać wizerunek (np. fotografię) za dane osobowe, moglibyśmy wskazać osoby powszechnie znane czy znane w określonych kręgach – tak, że nie istniałaby konieczność angażowania wzmożonych środków w celu ustalenia tożsamości określonej osoby.

W naszej pracy postanowiliśmy przyjrzeć się bliżej sytuacji zaprezentowanej w podpunkcie a. Pierwszym z zagadnień, którymi chcieliśmy się zająć, jest pytanie o charakter prawny

---

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> Oczywiście w związku z definicją danych osobowych i w takiej sytuacji mogą być wyjątki, np. wątpliwe jest, czy stare zdjęcie sprzed kilkunastu lat podpisane popularnym imieniem i nazwiskiem – Jan Kowalski moglibyśmy uznać za dane osobowe.

<sup>27</sup> Naszym zdaniem co do zasady – jednak w przypadku osób znanych czy charakterystycznych, np. zdjęcia z młodości Jana Pawła II w okresie, gdy żył, uznalibyśmy za dane osobowe, ponieważ naszym zdaniem nawet bez podpisu ze względu na powszechną rozpoznawalność wśród wiernych mogłyby posłużyć do identyfikacji.

wizerunku wraz z imieniem i nazwiskiem. Ustawa o ochronie danych osobowych dokonuje podziału danych osobowych na „dane zwykłe” oraz „dane wrażliwe”<sup>28</sup>, wprowadzając dla tej ostatniej kategorii danych szczególne ograniczenie prowadzące do generalnego zakazu przetwarzania takich danych z wyjątkami wskazanymi w ustawie. Pozostałe (inne niż dane wrażliwe) kategorie danych traktowane są przez ustawodawcę w sposób o wiele bardziej łagodny. Ustawa opiera się więc na zasadzie ujednoliconego standardu przetwarzania danych i ochrony danych osobowych<sup>29</sup>. Naszym zdaniem w związku z charakterystyką wizerunku przedstawioną w różnych poglądach doktryny odnośnie ochrony dóbr osobistych, powinniśmy zastanowić się nad możliwością uznania wizerunku za tzw. dane wrażliwe, ponieważ poprzez odzwierciedlenie szeregu cech fizjologicznych może on zdradzać pochodzenie rasowe, a w przypadku np. Muzułmanek noszących chusty, również religijne czy etniczne. Z zaklasyfikowaniem do kategorii danych wrażliwych wiąże się szereg konsekwencji takich jak:

- a. konieczność wyrażenia pisemnej zgody przez osobę, której przetwarzanie danych dotyczy, chyba że spełnione są warunki określone w art. 27 ust. 2 pkt. 2-9 u.o.d.o.;
- b. wskazane w art. 27 u.o.d.o. normy umożliwiające przetwarzanie danych wrażliwych znacząco zaostrzają warunki konieczne do przetwarzania danych zwykłych wskazanych w art. 23 u.o.d.o.;
- c. przetwarzanie danych wrażliwych możliwe jest dopiero po zarejestrowaniu zbioru danych, a nie tak jak w przypadku danych zwykłych po zgłoszeniu do rejestracji.

Należy jednak wskazać, że tak przyjęta kwalifikacja możliwa byłaby przy spełnieniu określonych warunków, czyli rzeczywistego ujawniania informacji, o których mowa w art. 27 u.o.d.o., co powinno być rozpatrywane indywidualnie, nie można bowiem przyjmować szczególnego reżimu ochrony w sposób rozszerzający i nieadekwatny do konkretnej sytuacji. Żeby pokazać praktyczne aspekty powołanego przez nas uregulowania odwołamy się do przykładów.

#### PRZYKŁAD 1.

Praktyką stosowaną w wielu zakładach fotograficznych jest wykonywanie zdjęć, np. do dyplomów, w formie cyfrowej. Odbitki wydawane są w określonej liczbie sztuk. Żeby uzyskać dalsze zdjęcia, nawet po pewnym czasie konieczne jest wniesienie opłaty i podanie nazwiska, a wtedy zdjęcia zostaną wydrukowane ze zbioru danych zawierających foldery ze zdjęciami podpisane imieniem i nazwiskiem.

Gdybyśmy przyjęli założenie, że dane te nie są danymi sensytywnymi, nie byłaby konieczna zgoda na przetwarzanie danych osobowych, ponieważ ewentualne magazynowanie zdjęć

---

<sup>28</sup> Za dane wrażliwe ustawa o ochronie danych osobowych uznaje m.in. dane o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, ujawniające pochodzenie rasowe i etniczne, o nałogach i życiu seksualnym, dane dotyczące skazać, orzeczeń o ukaraniu itd.

<sup>29</sup> J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych...*, s. 129.



związane byłoby z realizacją usługi, a więc realizacją normy art. 23 ust. 1 pkt 3 u.o.d.o. Wyjątkiem byłaby tu działalność fotograficzna zakwalifikowana jako działalność artystyczna objęta przedmiotowym wyłączeniem stosowania Ustawy w art. 3a ust. 2 u.o.d.o. Jednak przy przyjęciu założenia, że fotograficzne utrwalenie osoby wraz z przyporządkowaniem w zbiorze danych imienia i nazwiska zalicza się do danych sensytywnych, konieczna jest pisemna zgoda uprawnionego do przetwarzania takich danych w zbiorze danych.

#### PRZYKŁAD 2.

W firmach posiadających strony internetowe przyjętą praktyką jest umieszczanie fotografii obok imienia i nazwiska osób zatrudnionych w firmie. Stanowisko dotyczące powyższej praktyki przedstawił GODO w wyjaśnieniu dotyczącym stosowania przepisów sektorowych, zwracając uwagę, że: „usprawiedliwionym celem pracodawcy, jako administratora danych, jest w tym przypadku utrzymywanie przez pracownika kontaktów z kontrahentami firmy(...)”<sup>30</sup>. Wskazane uzasadnienie dotyczyło możliwości przetwarzania danych osobowych pracownika takich jak imię, nazwisko, adres poczty elektronicznej, zdjęcie oraz stopnień służbowy, gdy za podstawę takich działań przyjęto art. 23 ust. 1 pkt 5 u.o.d.o., czyli wypełnienie prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, o ile przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Warto jednak zauważyć, że w przypadku ewentualnego sporu inaczej należy rozstrzygnąć udostępnienie wizerunku handlowca, który z natury rzeczy powinien być rozpoznawalny dla kontrahentów firmy, a inaczej pracowników, co do których taka konieczność nie występuje. Związane jest to z zasadą adekwatności zakresu danych osobowych do celu ich przetwarzania, która powinna być oceniana każdorazowo z uwzględnieniem konkretnego stosunku prawnego, w związku z którym administrator danych przetwarza dane osobowe<sup>31</sup>. Niemniej w naszej opinii, ze względu na możliwość zakwalifikowania wizerunku jako danych sensytywnych, tego typu działania również wymagają oddzielnej pisemnej zgody<sup>32</sup>, w przeciwnym razie administrator danych mógłby narazić się na zarzut przetwarzania danych sensytywnych bez stosownej podstawy prawnej, co stanowi czyn zabroniony określony w art. 49 ust. 2 u.o.d.o.<sup>33</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, uważamy, że zakwalifikowanie wizerunku wraz imieniem i nazwiskiem jako danych osobowych niesie za sobą dalsze konsekwencje w postaci uznania tych danych jako danych wrażliwych wraz ze wszelkimi konsekwencjami z tego faktu wynikającymi.

---

<sup>30</sup> [http://www.godo.gov.pl/348/id\\_art/2877/j/pl/](http://www.godo.gov.pl/348/id_art/2877/j/pl/) (dostęp online: 05.05.2012 r.).

<sup>31</sup> Por. wyrok NSA z 27 listopada 2003 r., sygn. akt II SA 209/2003.

<sup>32</sup> Wskazana zgoda musi być dobrowolna, czyli uzyskana w warunkach, w których pracownik będzie mógł bez żadnych konsekwencji odmówić – por. K. Wójcik-Adamska, *Zdjęcia nie można publikować bez zgody*, <http://www.podroze.rp.pl/arttykul/685203.html?print=tak> 9 (dostęp online 05.05.2012).

<sup>33</sup> Niemniej warto zauważyć, że w orzecznictwie podnoszona jest wątpliwość, czy w stosunkach pracodawca – pracownik możliwa jest dobrowolność, por. wyrok NSA z 1 grudnia 2009 r., sygn. I OSK 249/09.



Wizerunek jest jednym z bardzo osobistych dóbr człowieka i brak zgody na jego opublikowanie w wymaganej prawem formie jest wystarczającym powodem do uznania, że działają przepisy Ustawy o ochronie danych osobowych niezależnie od ochrony przyznanej przez Kodeks cywilny i przypadków wskazanych w Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Drugim ciekawym zagadnieniem, na które zwróciliśmy uwagę właśnie w kontekście ochrony wizerunku jako danych osobowych, jest możliwość zakwalifikowania wizerunku osób powszechnie znanych jako danych osobowych. Zgodnie z art. 81 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie wymaga się zgody na rozpowszechnianie wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych. Jest to problem o tyle ciekawy, że wskazaną kategorię wizerunku doktryna i judykatura klasyfikowała od dawna jako dobra osobiste. A co w przypadku zgody na rozpowszechnianie wizerunku jako danych osobowych i do tego sensytywnych? Czy konieczna byłaby więc pisemna zgoda na rozpowszechnienie wizerunku? Naszym zdaniem klasyfikacja taka jest z pewnością dopuszczalna, jednak ograniczenia nie znajdą miejsca z powodu art. 3a u.o.d.o. wyłączającego stosowanie tej ustawy w stosunku do działalności literackiej lub artystycznej. Niemniej przepis ten pozostawia pewną furtkę, w naszej opinii szerszą niż uregulowania prawa autorskiego czy Kodeksu cywilnego poprzez pozostawienie niedookreślonego zwrotu: „chyba, że wolność wyrażania swoich poglądów i rozpowszechniania informacji istotnie narusza prawa i wolności osoby, której dane dotyczą”. Czy za takie istotne naruszenie można by było uznać np. publikację zdjęcia osoby publicznej w sytuacji, gdy bez jej zgody ujawnione zostają jej dane sensytywne takie jak np. religia czy orientacja seksualna<sup>34</sup>? Wydaje się, że jest to ciekawa alternatywa dla ochrony dóbr osobistych obok uregulowań Kodeksu cywilnego czy prawa autorskiego, niemniej wymagająca zręcznej argumentacji i trudna do dowiedzenia, chociaż teoretyczna możliwość pozostaje.

#### 4. Podsumowanie

Przedstawione przez nas przykładowe zagadnienia związane z ochroną wizerunku na gruncie uregulowań prawnych dotyczących ochrony danych osobowych wpisują się w ogólny nurt ochrony prywatności osób fizycznych w dobie głęboko postępującej informatyzacji.

Koniecznym do zaakcentowania jest jeszcze fakt, że konstytucyjną podstawą ochrony danych osobowych jest nie tylko treść art. 47 Konstytucji RP odnoszącego się pośrednio do ochrony danych osobowych poprzez odwołanie się do prawa do prywatności, ale również treść art. 51 Konstytucji RP. Wspomniany przepis poprzez ustanowienie prawa do samodzielnego

---

<sup>34</sup> Przy założeniu oczywiście, że osoba ta sama nie podała wcześniej ujawnianych za pośrednictwem wizerunku danych do publicznej wiadomości, bo jest wyłączenie określone w art. 27 ust. 2 pkt 8 u.o.d.o.

decydowania o ujawnianiu informacji o sobie, do kontroli nad tymi informacjami oraz prawa do weryfikowania lub żądania usunięcia danych osobowych, zawiera bezpośrednie gwarancje ochrony tych danych<sup>35</sup>. Uważamy również, że Konstytucja poprzez normę zawartą w art. 51 ust. 5 wymusiła niejako przyjęcie przez polskiego ustawodawcę szczegółowych regulacji w zakresie ochrony danych osobowych.

Same uregulowania zawarte w Ustawie o ochronie danych osobowych mogą stanowić istotne uzupełnienie przepisów dotyczących ochrony wizerunku w prawie cywilnym w przypadku, gdy ochrona na podstawie ochrony dóbr osobistych jest trudna do udowodnienia ze względu na np. subiektywizację tych dóbr w konkretnych przypadkach. Czynnikiem mogącym wpływać na ewentualne alternatywne wybranie systemu ochrony danych osobowych jest również przewidziana w tych przepisach odpowiedzialność karna.

---

<sup>35</sup> P. Litwiński, *Ochrona danych osobowych w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2009, s. 21.